

No 101.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Krzyża znalez.
Czw. św. Floryana M.
Piąt. św. Plusa Pap.
Sob. św. Jana Apost.
Niedz. Opieki św. Józefa.
Pon. św. STANISŁAWA.
Wt. św. Grzegorza.

Wschód słońca godz. 4 m. 29
Zachód słońca godz. 7 m. 26
Dług. dnia godz. 14 m. 57
Przybyło dnia g. 7 m. 24

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przeesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 3 maja 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Niaki;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Biuro wyszukiwania pracy dla robotników Łódzkiego Chrz. Towarzystwa Dobroczynności, Wólczańska № 95 TELEFON 1592 23-54.

Nowy Tatarsal

w WARSZAWIE, ul. Trębacka.

Posiada na sprzedaż 30 koni wierzchowych, kompletnie ojeżdżonych, angielskich, węgierskich i krajowych. 40 par koni zaprzęgowych, angielskich (Hekney), holenderskich i węgierskich. Wielki wybór gotowych ekwipaży własnej fabryki.

1580

Teatr Łódzki

(Cegielniana 63.)

Jutro o g. 8 m. 15 w. po raz pierwszy

„Idealisci“

tryptyk sceniczny Włodzimierza Perzyńskiego.

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS

2217-16

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 10.00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.
Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, l) 1.00, m) 4.24, n) 5.15, o) 8.31, p) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13 do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50: z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55 Odechodzą ze st. Łódź-kaliska do Kuluszek 1.01, przych. z Kuluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), i), k), m) o) r) za trzymają się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k) n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), l), j) k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Kuluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kuluszkami a Tomaszowem.

W 25-tą rocznicę powstania Komisji kolonizacyjnej.

W kraju o tak wybitnej przewadze żywiołu rolniczego, jak Poznańskie lub Prusy Zachodnie, wynarodowienie polaków możliwe byłoby tylko wtedy, gdyby rządowi udało się pokonać ich ekonomicznie, a przede wszystkim pozbawić głównej ostoji — ziemi.

Z tego zdawano sobie bardzo dobrze sprawę w Berlinie i z dawien dawna czyniono starania, aby jaknajwięcej ziemi polskiej dostawało się w ręce niemieckie. Nie było to zresztą zbyt trudne: statystyka wykazuje bowiem, iż podczas gdy w roku 1815 można było na palcach policzyć niemieckich właścicieli wielkich majątków, to w roku 1848 posiadli Niemcy 605,502 hektarów czyli prawie 40 proc. całego obszaru wielkiej własności w Poznańskim. Polacy wyprzedawali się sami, jakby uprzedzając zwycięstwa Berlina. W Prusach Zachodnich było jeszcze gorzej. Tam Niemcy mieli przewagę nie tylko w wielkiej ale i w drobnej własności.

W następnych latach dwunastu zaczęło się jeszcze gwałtowniejsze wyprzedawanie ziemi polskiej Niemcom i w roku 1860 wielka własność polska wynosiła już tylko 825 000, niemiecka zaś 730,000 hektarów. Równocześnie świeżo uwłaszczony włościanin polski, przeciążony nieznanymi mu dawniej opłatami i podatkami, a przytem nie mający żadnej prawie oświaty, stawał się pastwą lichwiarzy, a własność wielka uzyskała zupełną przewagę nad włościańską, czego znów wynikiem było wielkie obniżenie ceny ziemi.

Podług ksiąg katastru gruntowego z roku 1880 z 2,747,700 hektarów, stanowiących obszar Księstwa Poznańskiego, większa część, bo 1,374,100 hektarów była już w rękach niemieckich.

Każdy dalszy rok przynosił coraz to nowe straty. W ciągu roku 1881 i 1882 zakupili Niemcy 25,000 hektarów wielkiej własności, w latach 1883 — 1885 aż 43,000 hektarów, tak, że w r. 1886 obszar niemieckiej wielkiej własności wynosił 1,052,000 hektarów, podczas gdy polska wielka własność stopniała do 640,000 hektarów.

Tak wyglądały stosunki w Poznańskim, gdy przed 25 laty uchwalono ustawę kolonizacyjną i zabrano się do spiesznego wykupywania ziemi polskiej, co udawało się rządowi znakomicie aż do 1896 roku. Do tego czasu można było noto-

wać jedynie straty polskie, a zyski niemieckie, w roku następnym wszakże zmienia się sytuacja. Cóż się stało?

Przedewszystkiem w czasie tym wzmógł się przeważnie stan włościański, a drobna własność uzyskała przewagę nad wielką, w stosunkach zaś społeczno-ekonomicznych zaboru pruskiego dokonywa się głęboki, pomysłny dla polaków przewrót.

Do tego przewrotu przyczyniła się wiele emigracja, która w latach 1891 do 1900 pociągnęła 217,000 ludzi w samym tylko Poznańskim, oprócz 137,800 z Prus Zachodnich.

Gdy dawniej celem emigracji była przeważnie Ameryka, w owym czasie wychodźcy poczęli kierować się (od r. 1893) głównie do Niemiec zachodnich, przez co nie tylko nie tracili bodaj pewnego kontaktu z krajem, lecz w dodatku składali swe oszczędności w bankach polskich, które dopomagały im, względnie ich rodzinom do zakupywania gospodarstw rolnych. W r. 1900 przebywało w czysto niemieckich prowincjach przeszło 250,000 tego rodzaju wychodźców. Komisja kolonizacyjna twierdzi, iż 70,000 „obiezasasów” złożyło w jednym roku 15,000,000 marek. Jest to możliwe i całe szczęście, że istnieją polskie organizacje ekonomiczne, operujące tymi złożonymi pieniędzmi w sposób korzystny.

Trudno nie wspomnieć bodaj pobieżnie o zasługach, jakie około podniesienia ekonomicznego włościanstwa położyły kółka rolnicze, lub spółki kredytowe. Wystarczy przytoczyć bodaj ten fakt, że liczba członków spółek już w roku 1906 wynosiła 86,000, ich zaś kapitał 107 milionów marek. Włościanin wyrwany ze szpon lichwiarskich i uświadomiony, staje się potężną barykadą przeciw atakom komisji kolonizacyjnej, a zapotrzebowanie przez niego ziemi sprawia, że parcelacja idzie stosunkowo dość łatwo.

Równocześnie położenie wielkiej własności polskiej staje się z dnia na dzień znośniejsze i tak, gdy np. w roku 1905 i 1906 wielka własność polska straciła 3,425 hektarów, niemiecka zmniejszyła się o 26,171 hektarów. Zaczyna się wytwarzać sytuacja tego rodzaju, że na rozparcelowanych gruntach kolonizacyjnych osiadają chłopcy niemieccy, polacy zaś włościanie wykupują o ile możliwości rolę niemiecką.

Jaki był czysty zysk polaków w latach 1896 — 1905, trudno dokładnie obliczyć, rząd pruski twierdzi, że 62,642 ha, Bernhardt podaje 60,513 ha, w rzeczywistości jednak wynosiło owe plus polskie nie więcej, jak 59,177 hektarów. Jest to bezwarunkowo cyfra poważna, stanowi bowiem pokrycie tych strat w ziemi, jakie ponieśliśmy w latach 1886—1895. W ciężkich tych czasach ubyło z szeregów wielkiej własności polskiej to, co było słabsze; to zaś, co zostało, nie-

tylko nie ustępuje wielkiemu rolnictwu niemieckiemu, ale częstokroć je przewyższa.

Rząd nie patrzył na to obojętnie. Przewszystkiem postanowiono już w roku 1898 zmienić pierwszą ustawę kolonizacyjną z dnia 26 kwietnia 1886 roku. Zwiększono tedy fundusz kolonizacyjny ze 100 na 200 milionów, zezwolono na tworzenie w wypadkach wyjątkowych za miast gospodarstw włościańskich t. zw. „dworostw“ (Restgüter) i przedłużono w nieskończoność istnienie funduszu kolonizacyjnego. W lipcu 1902 roku przeprowadzono jeszcze jedną ustawę, która zwiększyła fundusz kolonizacyjny o 350 milionów marek i przeznaczyła 100 milionów na skupowanie i urządzenie domen i lasów w obu polskich prowincjach.

Wreszcie w roku 1904 uchwalono nowelę osadniczą, skierowaną przeciwko polskiej parcelacji, a 20 marca 1908 r. przyjęto ustawę, nadającą rządowi prawo nabywania gruntów pod kolonizację niemiecką w drodze wyłączenia, przyczem podwyższono główny fundusz o 475 milionów a fundusz na skupowanie domen i lasów o 125 milionów marek i ustanowiono dwa świeże fundusze: dla tworzenia wielkich niemieckich dóbr rentowych (50 milionów) i dla przemiany gospodarstw chłopskich w włości rentowe (75 milionów marek). Tak uzbrojona i wyposażona komisja kolonizacyjna przystąpiła do dalszej walki o ziemię, lecz z rozmaitych powodów skupowała ją głównie od Niemców.

Z ŁOWICZA.

(Korespondencja własna „Rozwoju“.)

Dnia 30 z. m. w kolegiacie łowickiej odbyła się instalacja trzech księży na kanoników kapituły i kolegiaty łowickiej a mianowicie: ks. Romana Rembelińskiego, proboszcza parafii Zbawiciela w Warszawie, ks. Karola Szmidla, proboszcza parafii św. Krzyża w Łodzi i ks. Karpińskiego, proboszcza kolegiaty łowickiej, z tej racji przyjechali jako przedstawiciele arcybiskupa i kapituły metropolitarnej warszawskiej ks. prałat Ponowczyński z Warszawy i ks. kanonik Sędziakowski z Rokitna, przyjechał też ks. Bakalarczyk proboszcz z Gluchowa; z Łodzi przyjechały deputacye: obywateli robotników chrześcijan, Żywego i Wiecznego Różańca i chóry: polski i niemiecki za swym dyrektorem p. A. Kuleszą na czele.

O godzinie 10 rano zebrano się w plebanii, gdzie połączone chóry odśpiewały kantatę o licznościową na cześć ks. kanonika Szmidla specjalnie napisaną przez p. A. Kuleszę, deputacya zaś wręczyła ks. kanonikowi Szmidlowi cenne upominki, poczem udano się do kościoła, przy przystąpieniu duchowieństwa do ołtarza orkiestra straży ochotniczej łowickiej wykonała fanfary a

potem chóry łódzkie odśpiewały Jubilate — Albingera.

Ceremoniarzem instalacji był ks. kanonik Sędziakowski. Po skończonych ceremoniach instalacji wyszła suma celebrowana przez ks. kanonika Szmidla w asystencji dwóch miejscowych wikaryuszów podczas kropienia św. wodą i procesji, chór polski wykonał pieśń chóralną a podczas sumy połączone chóry wykonały wielką mszę Stehlego, na graduale 8-głosowe „Sacris salemniis“ — Kuleszy, a na ofertorium 8-głosowe „O sacrum“ — Halera a na ostatnią ewangelię „Deus firmavit“ — Vatra.

Kazanie wypowiedział znany kaznodzieja ks. Gebartowski.

Po sumie zebrano się na obiad, gdzie wygłoszono szereg toastów i zaśpiewano pod batutą p. A. Kuleszy kilka pieśni ludowych.

O godzinie 6 wieczorem łodzianie wrócili do domu.

W. K.

W kwestyi robotniczej.

W Dumie dnia wczorajszego weszła na porządek dzienny sprawa projektu prawa o ubezpieczeniu robotników od nieszczęśliwych wypadków. Referuje sprawę baron Tyzenhaus i na wstępie podkreśla, że szereg praw, które Duma ma obecnie rozpatrzyć, posiada pierwszorzędne znaczenie państwowe, a nawet znaczenie światowe i przez uznanie projektowanych norm prawnych będzie zdecydowany bieg rozwoju historycznego państwowości rosyjskiej.

Projekty mają na celu nie tylko obronę interesów robotników i przemysłu, ale zapoczątkują i rozstrzygają kardynalną sprawę egzystencji socjalnej i określają rolę państwa na polu stosunków wzajemnych pomiędzy przedstawicielami kapitału i pracy.

Referent konstatuje, że w składzie komisji do spraw robotniczych nie było ani jednego zwolennika polityki zupełnego niemieszania się państwa do stosunków między pracą i kapitałem. Referent uważa za szczyt krótkowzroczności politycznej stawianie rozstrzygnięcia sprawy o ubezpieczeniu robotników w zależności od ciasnych, egoistycznych interesów klasowych. W dążeniu do należytego państwowego i humanitarnego rozstrzygnięcia tej sprawy powinny wziąć udział wszystkie klasy i stronnictwa polityczne.

W końcu swej mowy dwugodzinnej, mówca podkreślił, że prawodawstwo robotnicze jest ciężarem, który ponoszą wszystkie klasy społeczne.

KALENDARZYK TERMINOWY

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Świętośława. Jutro Włodzisława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63). Dziś „Odrodzone Ewa“. Benefis W. Gurynowa.

„Monsieur Weissman“.

(Dokończenie).

Spisek na króla.

Szyki popsuł prawdziwy spisek na życie Aleksandra i Dragi.

Wiedział o nim Weissman, ale tyle już nagiął o różnych fantastycznych spiskach, że znudzony jego odkryciami król, przestał mu wierzyć.

Nie uwierzył też b. sekretarz misji rosyjskiej w Białogrodzie.

Tymczasem Weissman mówił, że spisek gotują oficerowie, dyżurnicy w konaku.

Krwawa tragedia.

Kiedy zabójstwa dokonano, t. j. gdy padli z rąk spiskowców Aleksander Obrenowicz i małżonka jego, Draga, jednym z pierwszych po morderstwie był w Konaku Weissman. Przybyli też przedstawiciele władz sądowych i wyżsi dygnitarze serbscy.

Wobec wszystkich Weissman zdołał zabrać skrwawioną chustkę królowej Dragi i niewielki kindżał.

Jedno i drugie wkrótce przywiózł do Petersburga.

Skon protektora.

W r. 1902 zmarł nagle pułkownik Budziło-

wicz; skon ten był dla Weismana bardzo smutny w następstwie.

Rotmistrz T., który zamienił zmarłego, zupełnie inaczej patrzył na zbytnią przedsiębiorczość Weismana i skłonność jego do intryg.

W końcu zażądał wydalenia Weismana z półwyspu bałkańskiego.

Na bruku.

Weissman zjawił się w Petersburgu, rozwiódł się z pierwszą żoną i pojął drugą, ładną, młodą, mieszkankę Odessy.

Płatał się to tu, to tam, lecz życie „dyplomaty“ zasmakowało mu tak dalece, że tęsknił do odgrywania w niem roli.

„Birż. Wied.“ zaznaczają, że wówczas interesowano się rewolucjonistami ormiańskimi.

Weissman zapewnił, że ma w Konstantynopolu przyjaciela, przy którego pomocy można będzie wykryć wszystkie plany partji dasznakentiu.

Niepowodzenie.

Weissman pojechał do Konstantynopola. Wrócił stamtąd z jakimś ormianinem, którego podawał za profesora Martenjanca, jakoby jednego z wybitnych działaczy ormiańskiej organizacji rewolucyjnej.

Z tym to „profesorem“ Weissman delegowany został na Kaukaz, do rozporządzenia rotmistrza Z. Na Kaukazie jednak poznali się na Weisma-

wicza. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem. Jutro „Idealści“ W. Perzyńskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUW (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(a) **Bawełna.** Prezes komitetu bawełnianego przy giełdzie moskiewskiej zawiadomił łódzki komitet giełdowy, że na podstawie zgromadzonych danych statystycznych, po dzień 14 kwietnia r. b. znajduje się u sprzedawców na składach w Moskwie bawełny: z nasion amerykańskich sprzedanej 18,935 bel, niesprzedanej 63,484 bele, z nasion miejscowych sprzedanej 1,129 bel, niesprzedanej 11,920 bel, razem na składach w Moskwie: amerykańskiej i miejscowej bawełny — 95,468 bel.

W drodze dla okręgu moskiewskiego: bawełny z nasion amerykańskich niesprzedanej 24,468 bel; z nasion miejscowych niesprzedanej 6,586 bel, razem w drodze bawełny amerykańskiej i miejscowej 31,054 bele.

Ogólna ilość zapasów bawełny na składach w Moskwie i w drodze: niesprzedanej 106,458 bel i sprzedanej 20,064 bel, ogółem 126,522 bele.

Z liczby 31 firm prowadzących handel bawełną otrzymano odpowiedzi od 20 firm.

Po dzień 14 kwietnia r. b. bawełny w składach fabrycznych w Moskwie, według informacji administracji fabryk, znajdowało się: bawełny rosyjskiej z nasion amerykańskich było 247,370 bel, baweł. rosyjsk. z nasion miejscowych i perskiej 32,862 bele, bawełny amerykańskiej 51,019 bel, egipskiej 16,330 bel, indyjskiej 2,486 bel. Razem 350,067 bel.

Na 52 fabryki okręgu centralnego nie nadeszło odpowiedzi 18 fabryk.

(x) **Z górnictwa** W Królestwie Polskiem na żądanie władz sądowych, unieważniono kilka umów rejalnych, zawartych między żydami a właścicielami kopalń rudy żelaznej i dotyczących sprzedaży tej rudy żydom. Unieważnienie nastąpiło na mocy ustawy górniczej, która zabrania żydom trudnić się górnictwem.

W sprawie tej zachodni zarząd górniczy otrzymał obecnie wyjaśnienie senatu, że na mocy ustawy górniczej żydom niewolno zajmować się górnictwem t. j. trudnić się dozywaniem rudy. Natomiast prawo pozwala żydom nabywać i sprzedawać rudę.

(a) **Analiza wody pod Tomaszowem.** Łódzkie laboratorium miejskie, pod kierunkiem d-ra St. Bartoszewicza, ukończyło analizę nadesłanych przez sędziego śledczego powiatu brzezińskiego 36 prób wody z różnych miejscowości rzeki Wol-

nie i władze tamtejsze uznały działalność jego za szkodliwą.

Wrócił z nosem na kwintę do Petersburga.

Błysk nadziei.

Wyjednał sobie posłuchanie u ministra Plehwego, który, po wysłuchaniu przygód i czynów Weismana, skierował go do policyi śledczej w Warszawie.

Emerytowany komisarz policyi, Ł. w Odessie, do korespondenta „Birż. Wied.“ oświadczył:

— Ze wszystkich moich agentów, Weissman był najmarniejszym człowiekiem. Nawpół piśmienny i ordynarny, czepiał się małe co dnia i byłem kontent, kiedy się go pozbyłem.

Nie przeczuwał ów komisarz, że nieznośny dlań Weissman zasłynie, jako karyerowiec, wreszcie znajdzie się na posterunku policyjnym w Warszawie.

Do więzienia.

W Warszawie Weissman znalazł koniec dla swej jawnej karyery. Skazany został na pozbawienie praw i więzienie.

„Birż. Wied.“ piszą, że oprócz owej sprawy, na Weismanie ciąży inne pikantnego charakteru przygody.

Oto, dowiedziawszy się o wyjeździe z Warszawy pewnego kupca, który wioził w walizie rubli 60,000, Weissman pojechał za nim, usiłując go w drodze i wykradł mu pieniądze, a natomiast do walizy włożył proklamacje rewolucyjne.

borki pod Tomaszowem, stawu miejskiego w Tomaszowie, jak również z kanałów i filtrów fabrycznych tych zakładów przemysłowych, które są na brzegach tych wód zbudowane i wypuszczają w nie ścieki fabryczne.

Z analiz tych, na podstawie badań bakteriologicznych, mikroskopowych i chemicznych, okazało się, że zanieczyszczenie wody dosięga kolosalnych rozmiarów, że żadna z prób wody dostarczonych nie może służyć nietylko jako napój dla ludzi, ale wprost musi działać trująco na organizmy ludzkie i zwierzęce.

(a) W sprawie gimnazjum polskiego. Dowiadujemy się, że uzyskanie koncesyj na 8 klasowe gimnazjum polskie męskie w Łodzi, oprócz towarzystwa „Uczelnia” przedstawili podania do dyrekcji naukowej w Piotrkowie: adwokat przysięgły Jakubowicz, naukowcy pp.: Włodarski, Chmielewski oraz dr. Stanisław Bartoszewicz.

(h) Zabawa na dochód kościoła św. Stanisława Kostki. Komitet budowy kościoła św. Stanisława Kostki, w roku bieżącym ma duże i ciężkie zadanie, aby wykonać roboty objęte programem, mianowicie, pobudowanie sklepów, otynkowanie wewnątrz kościoła i położenie posadzki. Wykonanie tych robót wymaga sporej ilości pieniędzy, a tych zawiele niema; wobec czego postanowiono urządzić zabawę dnia 7 maja w parku Źródlika. Urządzeniem tej zabawy zajęła się resursa rzemieślnicza wspólnie z dozorem parafii św. Stanisława Kostki.

Program zabawy opracowano nader bogaty, ceny wejść do parku ustanowiono bardzo przystępne, bo 30 kop. dla dorosłych i 15 dla dzieci. Jeżeli więc pogoda dopisze, pierwsza zabawa ogrodowa powinna się udać, tem więcej, że i ogół mieszkańców, wobec takiego celu, chętnie ją poprze.

(h) Dzwon. Roboty przygotowawcze przy modelu do odlęwu dzwonnicy są w pełnym biegu. Obecnie na odpowiedniej formie dzwonnicy są umocowywane godła cechowe, napisy i ornamentacje. Za dni więc parę cała zewnętrzna strona dzwonnicy będzie gotową. Po zdjęciu fotografii z formy już gotowej do odlęwu, zapuszczoną zostanie ona w ziemię i tam poczynione będą przygotowania do odlęwu, który nastąpi dnia 14 maja.

Niezależnie od dzwonnicy tejże samej wielkości będzie odlana jego kopia z metalu, i ustawiona na kamiennym cokule, a na niej stanie figura Chrystusa błogosławiącego. Kopia ta ustawiona na cmentarzu obok kościoła, da możność każdemu obejrzeć całości dzwonnicy i upiększy cmentarz kościelny.

(a) Szron. Dziś w nocy szron pobilił obficie ziemię. Istnieje obawa, że ucierpią na tem kwitające drzewa owocowe.

(h) Ze związku ogrodników. W niedzielę, dnia 7 maja o godz. 3-iej po południu, w lokalu

własnym (Piotrkowska 145) odbędzie się zebranie ogrodników, którzy niezależnie od spraw związku, mają omówić wzięcie udziału w dekoracji dzwonnicy i wozu, na którym dzwon będzie przewieziony z fabryki J. Johna, do kościoła św. Stanisława Kostki w dniu Chrztu.

(h) Z Tow. opieki nad drzewostanem. Wczoraj na posiedzeniu zarządu Towarzystwa opieki nad drzewostanem, postanowiono urządzić zabawę ogrodową, w czasie której będą rozdane młodzieży roślinki i nasiona.

(h) Ze Stow. odlewników. W niedzielę o godzinie 10 rano w lokalu Müllera (Mikołajewska 40), odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu ze współudziałem członków Stowarzyszenia.

(a) Z cechu tkaczy. Na posiedzeniu miesięcznym odbytem w ubiegłą niedzielę, przy udziale 64 członków pod przewodnictwem p. Adolfa Schmidta jednogłośnie uchwalono wyasygnować z kasy cechowej rb. 25 na dzwonnicy kościoła św. Stanisława Kostki. Dochodu było rb. 54. Wydano wsparcie chorym członkom ogółem rubli 30 kop. 65.

(a) Otwarcie cechu. Wczoraj o godz. 5-iej po południu, w lokalu przy ul. Wschodniej № 29, odbyło się uroczyste otwarcie cechu majstrów piekarskich żydów przy I Związku zawodowym właścicieli piekarń w Łodzi.

Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz administracyjnych z p. prezydentem m. Łodzi rz. r. st. W. Pieńkowskim na czele.

Na starszego cechu wybrano p. A. Henochowicza, na sekretarza p. Rozeneweiga, na honorowego sekretarza p. E. Kellera.

(x) Nowy rozkład jazdy. Dziś na stronie I-iej pomieściliśmy nowy rozkład jazdy na kolei fabryczno-łódzkiej, obowiązujący od dnia 1-go maja r. b.

(a) T-wo akc. L. Geyera zwołuje w dniu 30 b. m., o godzinie 3-iej po południu, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej Nr 282 ogólne zebranie roczne akcjonariuszów, w celu zatwierdzenia sprawozdania za rok 1910, podział zysków, wyznaczenia dywidendy i dokonania wyborów.

(a) Z przemysłu. Pierwsze grono łódzkich fabrykantów, głównie z branży bawełnianej, postanowiło otworzyć w centrum Zachodniej Syberii składy fabryczne i wysłać tam swoich przedstawicieli, obeznanych dobrze ze zbytem manufakturowych wyrobów.

— Towarzystwo akcyjne wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego wyznaczyło za rok 1910 swoim akcjonariuszom 9½% dywidendy.

(a) Towarzystwo zwolenników rozwoju fizycznego organizuje w lokalu własnym przy ulicy Nawrot nr. 23, w dniu 6 b. m. wieczornicę gimnastyczną.

Urozmaicony program zapowiada także ówczesna oddziału żeńskiego.

(x) Dla młodzieży. Towarzystwo „Wiedza” urządzi w czwartek, dnia 4-go b. m., w teatrze „Odeon” (Przejazd 2) przedstawienie z objaśnieniem obrazów treści naukowej i pouczającej.

Początek o godzinie 4-iej po południu. Program bardzo interesujący. Wejście na parter dla młodzieży kop. 5, na balkon kop. 10, dla dorosłych kop. 20.

(a) Z magistratu. Prezydent m. Łodzi rz. r. st. W. Pieńkowski, uznając, że pensje będących na etacie naczelników wydziałów, w stosunku do pobieranego przez personel wolnonajemnych kancelistów wynagrodzenia, są bardzo małe, przedstawił gubernatorowi piotrkowskiemu projekt podwyższenia pensji o 25 procent 7 naczelnikom wydziałowym, kasyerowi miejskiemu, nadto zaprojektowano utworzenie kilku nowych posad etatowych urzędników oraz woźnych.

Według projektu, pobierający dotychczas 1,500 rubli rocznie przedstawieni zostali do podwyżki o 500 rubli, t. j. pobierać mają po rubli 2,000; otrzymujący zaś po rb. 1,300 i 1,200 rocznie mają otrzymać podwyżkę 200 rubli, t. j. pobierać mają po rb. 1,500 i 1,400.

Pensya prezydenta, wynosząca dotychczas rb. 4,000 rocznie powiększona ma być do rb. 5,500, a wiceprezydenta z rb. 1,800 do rb. 2,400.

Stosownie do projektu ogólna suma podwyższonych pensyj wynosić ma 11,660 rubli rocznie.

Projekt podwyżek pensji nie obejmuje ani kancelistów etatowych, ani też wolnonajemnych.

(x) Warszawski cyrk Cyniselliego kończy swoją dwutygodniową, gosińską w poniedziałek, 8 b. m.

Towarzystwo p. Cyniselliego zdobyło sobie u nas duże, ale i zasłużone uznanie. Stałe urozmaicony program jest pod każdym względem wielkowiejski i zasobny tak w tresurę koni przez samego dyrektora, jak i dobór licznego personelu.

Wczorajszy popis dyrektora z 20 końmi dośiadanymi przez tyłuż turków (manekiny naturalnej wielkości) zaliczyć należy do tresury sensacyjnej. Polscy komici Bim Bom są niewyczerpani w swoich dowcipach aktualnych. Balet Chantecler w oryginalnych kostymach zasługuje na uznanie.

(x) Z kolonij letnich w. m. Dzieciom już w zaraniu swego życia upośledzonym chcą ludzie dobrej woli dać trochę czystego powietrza i słońca. Zwracają się w tym celu do zamożnego ogółu, z prośbą o dobrowolne, opodatkowanie się na rzecz dzieci nędzarzy.

T-wo kolonij letnich dla dzieci żyd. m. Łodzi jest w stanie wysłać w roku bieżącym zale-

Z rozporządzenia też Weismana kupiec został aresztowany.

Dalsze losy.

„Birż. Wied.” piszą, że po wyroku w Warszawie, Weisman uciekł z Petersburga.

Bywał w Paryżu, Nizy i Kairze. Wszystkie jego podróże i sprawy są nieznanne i można o nich mówić tylko na podstawie domysłów i przypuszczeń.

Taki nie zginie!

Po powrocie z Bałkanów, Weisman otrzymywał, jak twierdzą „Birż. Wied.” emeryturę w wysokości rb. 50, ale po wyroku warszawskim cofnięto mu ją.

Weisman zapewniał, że zawarł znajomość z jakimiś magnatami polskimi i że posiada w owych rękach olbrzymie przedsiębiorstwo, które do śmierci zapewni mu dobrobyt.

Mówią, że między innymi nabył w Nizy piękną willę.

Burcew i Weisman.

„Birż. Wied.” notują, że Weisman w ostatnich czasach razem ze swym bratem utrzymywał w Wiedniu czytelną rosyjską, lecz dzięki artykulom Burcewa, który obwieścił o za jedni są właściciele owej czytelnicy, Weisman musiał ją zamknąć.

Władze wiedeńskie wkrótce potem poprosiły Weismana, aby porzucił stolicę Austrii.

Rozmowa z Weismanem.

W tym samym numerze, w którym znajdują się powyższe szczegóły, zamieściliśmy „Birż. Wied.” rozmowę swego współpracownika z Weismanem.

Weisman stanął w Petersburgu w hotelu „Paryż”.

— Brunet, typ żydowski, już niemłody, — z bardzo dobrymi manierami. Tak się wyraża interviewer o Weismanie. Ten ostatni między innymi zaprzeczył, jakoby miał jakiekolwiek stosunki ze „zdrajcą paryskim” Maimonem, dalej zapewniał, że skazany został dzięki swoim wrogom, tylko za uwolnienie z aresztu za łapówkę niejakiego Zimelmana, który był podejrzany o kupno kradzionych papierów procentowych: co do innych zarzutów, mianowicie pobierania opłat od lupanarów, restauracji i t. p. zakładów — został niewinny.

Gniewa to pana Weismana, że te niesłuszne zarzuty ukazały się w prasie.

Przyjechał do Petersburga, aby „na drodze miłosierdzia Monarszego” otrzymał ulgę dla swej dolci.

— Dano mi dwadzieścia dni czasu — powtarzają za Weismanem „Birż. Wied.” na uprządkowanie spraw moich. Jeżeli nie otrzymam ulaskawienia, trzeba będzie poddać się losowi i odcierpieć karę...

Powiedział też pan Weisman, że od r. 1904 nie znajduje się w departamencie policji i trudni się obecnie handlem drzewa na Kaukazie, w Wiedniu i Paryżu.

— Niech mi pan pozwoli powiedzieć — oświadczył w końcu Weisman — że ludźmi, z którymi mam sprawy kupieckie, wierzą mi i są pewni, że nic wspólnego nie mam z awanturnikami politycznymi.

Jeszcze o Weismanie.

„Now. Wr.” pisze, że w Sofii najgorliwszym pomocnikiem Weismana był reporter Karakuczinskij, ostatecznie zdemaskowany przez emigrantów i w ten sposób zmuszony do ucieczki do Rosji.

Po powrocie do Petersburga protektorem Weismana był dawny dyrektor departamentu policji, Łopuchin, który wystarał się o pozwolenie na przewóz z zagranicy wszystkich rzeczy Weismana wartości kilkudziesięciu tysięcy rubli bez opłaty cła.

Znajdowały się między temi rzeczami kosztowne kobierce nrabskie w znacznej liczbie, które Weisman sprzedał w Rosji za wysoką cenę.

Jednocześnie z przerwaniem działalności Weismana w Bułgarii odwołany został z Rumunii nieprzyjaciela usposobiony dla Weismana naczelnik jego, podpułkownik żandarmerji W. Trzeciak, którego mianowano naczelnikiem ochrony w Moskwie.

„Now. Wr.” notuje, że prawdziwe nazwisko Weismana brzmiało „Wajsman” ale przerobił je na „Weisman” skutkiem głośnej „sławy” nazwiska Wajsmanów w Odesie.

dwie trzecią część z spośród tych dzieci, które zgłosiły się do biura kolonii przy żyd. tow. dobroczynności. Wysłanie pozostałej części dzieci zależy od ofiarności ogółu.

(a) **Biuro emigracyjne.** Za pośrednictwem istniejącego pod egidą Towarzystwa kolonizacyjnego „Eko” biura emigracyjnego w Łodzi, w ciągu kwietnia r. b. wyemigrowało ogółem 58 osób, w tem 39 mężczyzn i 19 kobiet. Udali się oni do następujących miejscowości: do New-Yorku 28, do Chicago 3, do Szwajcaryi 2, do Palestyny 4, do Galwestonu 4, do Antwerpii 2, do Kanady 3, do Argentyny 3, do Londynu 7, do Kalifornii 1, do Petersonu 1.

Według zajęć emigranci dzielą się na: piekarzy 2, subiektów handlowych 2, tkaczy 12, kucharek 3, bez fachu 17, szklarzy 2, kwaciarek 2, szwec 1, rzeźnik 1, pończoszników 2, krawców 6, zegarmistrz 1, stelmach 1, stolarz 1, introligatorów 2, ślusarzy 2, dentystka 1.

(a) **Statystyka kradzieży.** Jak wykazują dane urzędowe, w ciągu miesiąca lutego r. b., dokonano w Łodzi 70 kradzieży. W całej guberni piotrkowskiej w tym czasie popełniono kradzieży 83.

(a) **Kara administracyjna.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, mieszkaniec wsi Aleksandrówek, pow. łódzkiego, Jan Stibrych, za utrzymywanie rewolweru bez pozwolenia, skazany został na 2 miesiące aresztu.

(a) **Przebiegamy.** Wczoraj, o godz. 6 wieczorem na ul. Piotrkowskiej naprzeciw domu nr 18, powóz prywatny, należący do oficera, najechał na przechodzącego 66-letniego majstra piekarskiego, Nusyna Goldszmidta z Tyraapola. Koła przeszły przez klatkę piersiową. Chorego wniesiono do bramy domu nr. 18, gdzie wezwano natychmiast karetkę Pogotowia. Po opatrunku, Goldszmidta odwieziono do szpitala Poznańskich w stanie ciężkim.

(a) **Sprzedaż lasu.** W dniu 22 b. m., w magistracie zgierskim odbyła się sprzedaż 11 partyj wyschniętych drzew w lasach miejskich, w miejscowościach: Chelmy i Krogólec. Liczba drzew wynosi 568 sztuk. Przetarg rozpoczął się od sumy 2,344 rb. 21 kop.

(a) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo sześć osób.
— W lesie miejskim, położonym za ul. Zagajnikową, Roman Staszewski, robotnik fabryczny, lat 18, w celu samobójstwa napił się karbolu; doza musiała być dość wielka, bo, mimo energicznej pomocy ze strony lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziony został do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Zawadzkiej róg Długiej znaleziono Lejzora Szeremana, tragarza, lat 18, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu; odwieziony został do mieszkania na ulicę Zawadzka, na Bałutach.

(x) **Chór sumowy** w Nowych Chojnach. W ubiegłą niedzielę o godz. 7-ej wieczorem chór sumowy polski przy kościele Przemienienia Pań-

skiego w Nowych Chojnach urządził święcone dla członków swych.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ulica Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Najbliższą premierą czwartkową będzie nigdy u nas nie grany, pełen satyry i dowcipu tryptyk sceniczny Włodzimierza Perzyńskiego pod tytułem „Idealisci”, w wykonaniu czołowych sił naszego personelu, pod reżyserią dyr. Zelwerowicza.

— W piątek, dnia 5 maja, na benefis sekretarza teatru, Włodzimierza Maliszewskiego, dana będzie po raz pierwszy w Łodzi (równocześnie z Warszawą) kapitalna krotoczwila w 3-ach aktach Romana Coolusa p. t. „A. B. C. w miłości” („Nieświadomieni”). W wykonaniu tej nowości biorą udział panie: Czechowska, Kosmowska, Maliszewska i Tatarkiewiczówna, oraz pp. dyr. Zelwerowicz, Bończa, Jaracz, Grabowski, Różycki, Chaberski.

— W najbliższym czasie odbędą się widowiska benefisowe: Wł. Grabowskiego (wtorek, 9 maja) „Handlarz szczęścia”; kasyerki teatru p. Karoliny Texlowej (piątek, d. 12 b. m.) „Gaj święty”, poczem w niedzielę, 15 b. m., ustępujący po trzech latach pracy, dyrektor Zelwerowicz pożegna publiczność łódzką, kreując postać Izidora Lecha'a w doskonałej komedii Oktawjusza Mirbeau p. t. „Interes przedewszystkiem”; rolę tą artysta zdobył sobie ostrogi rycerskie w Krakowie i grał ją z wybitnym powodzeniem w Warszawie, Lwowie i Poznaniu; będzie to ostatnie w sezonie i w dyrekcji Zelwerowicza pożegnalne widowisko benefisowe.

(x) **Z Harmonii.** W ubiegłą sobotę Tow. muzyczno-dramatyczne „Harmonia” na benefis swego dyrektora Sekcji dramatycznej i reżysera p. Tadeusza Orłowskiego, urządziło wczoraj artystyczną, na której program złożyły się dwie jednoaktówki i deklamacja panny Janiny Horstówny. Program rozpoczęła p. Horstówna, wypowiedziawszy z dużym odczuciem i w pełnej wyrazu dykcji kilka utworów Maryi Konopnickiej, poczem amatorzy w zespole, panie: Marya Orłowska i Regina Mazurowska oraz p. Kazimierz Kamiński odegrali „Pomyłkę” komedię z francuskiego. Wykonanie tej komedii wykraczało poza zakres gry amatorskiej i śmiało rywalizować może z dobrymi zespołami zawodowymi. Następnie drużyna dramatyczna bardzo udatnie odegrała „Posażną jedynaczkę” Fredry (syna).

Rezultat tak dodatni zawdzięczać należy rzetelnej pracy p. Orłowskiego, któremu też w zna-

niu jego zasług i bezinteresownej a owocnej pracy, prezes Tow. przy odpowiedniej przemowie w imieniu członków „Harmonii” wręczył upominek z odpowiednią dedykacją.

Z WARSZAWY.

* **Papuas w Warszawie.**

W tych dniach przybyli do Warszawy dwaj członkowie plemienia Kaja-Kaja po raz pierwszy przywiezieni do Europy z Nowej Gwinei.

Papuasów przywiózł grek, Angelo Coufakos, przyrodnik, który w swych podróżach naukowych po Nowej Gwinei, zdołał namówić trzech papuasów (kanibalów) do zwiedzenia Europy.

Najmłodszy z nich, tęskniąc za krajem rodzinnym, zmarł w drodze z nostalgii, do Warszawy więc przybyło już tylko dwóch, 32-letni Dłaka i 21-letni Noli.

Zabawią oni w Warszawie tydzień czasu.

Ludźmi tymi opiekuje się stale 15-letni chłopiec, chinczyk, on bowiem jeden tylko potrafi porozumiewać się z nimi i jemu tylko papuasii ufają.

(Telefonem).

Baron Leopold de Adryan-Werburg zatwierdzony został generalnym konsulem Austro-Węgierskim w Warszawie.

Z inicjatywy Stowarzyszenia zjednoczonych ziemianek, powstają w Woli Grzybowskiej, pod Warszawą kursy przygotowawcze dla kierowniczek do sal zajęć w ochronkach.

Przyjmowane będą dziewczynki od lat 16 tu dzieci pogorzalców ze wsi.

Około dworca drogi żelaznej wiedeńskiej samochód pocztowy przejechał robotnika Jana Barczaka, którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Ostatnia poczta.

— Z Paryża donoszą: Po dłuższej konferencji ambasadora hiszpańskiego w Paryżu z ministrem spraw zewnętrznych, Cruppim, wysłano obszerny telegram do prezesa ministrów hiszpańskich, Canalejas'a, w którym wyjaśniono raz jeszcze, że Francja, chcąc oswojzić swe siły zbrojne, znajdujące się w niebezpieczeństwie w Fezie, nie myśli bynajmniej o żadnych ograniczeniach władzy sultańskiej i samoistności Marokka.

37)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg — patrz № 100).

XVI.

Rozencwyk nabierał coraz większego znaczenia wśród pewnej grupy żydów zacofanych, był nawet wybierany kilkakrotnie do zarządu gminy, gdzie bardzo ceniono jego zdanie.

Należał do tych żydów, którzy postanowili zdobyć Palestynę i odnowić dawne złoże czasy królestwa żydowskiego.

— Jerozolima jest nasza i my nie możemy się pogodzić z tą myślą, aby tak starożytnie miasto pozostawało w obcych, a nie żydowskich rękach.

A gdy mu zrobiono uwagę, że w Jerozolimie najmniejszy procent zamieszkuje żydów, on mawiał:

— U mnie w kieszeni przed trzydziestu laty były pustki, a dziś mam cały portfel weksli, prócz tego trzy kamienie.

Wreszcie to miasto przechodziło różne koleje, było mongolskie, chrześcijańskie i znów mongolskie, dlaczego nie może być nasze... Co trzydzieści lat ludność zmienia się zupełnie w mieście. Jedni wynoszą się, inni wymierają.

Zdanie Rozencwyka cenili żydzi, więc część bardziej zacofanych poszła do Rozencwyka po radę, gdyż, jako nie mający fabryki, nie mogli brać udziału w naradach przemysłowców. Za żydami zacofanymi pospieszyli i postępowcy, i bundyści, bo wkrótce się rozniosło, że u Rozencwyka odbędzie się walna narada. Za innymi wcisnął się i Michaił Osipowicz, jeden z tych istinnoruskich, którym nie pozwolono mieszkać w Moskwie.

Z początku w mieszkaniu Rozencwyka zrobił się wielki hałas, gdyż każdy chciał mówić i zeszło może z pół godziny, zanim sam gospodarz mógł przyjść do słowa i wypytać się dokładnie, o co zbranym chodziło.

— Krzyki i krzyki co to jest — wołano w tłumie — ale to nic nie pomogło. Jedni darli się:

— Czy wiecie, niemcy chcą nas zdradzić, chcą nas zdusić...

— On powiedział, że „majufesa” nam grać nie będzie krzyżeli inni...

— Co oni sobie myślą?... może uważają Łódź za swoją?

Rozencwyk kiwał i kiwał, powiewał chustką, uderzał w stół ręką, brząkał w karczkę kluczem, nic nie pomagało. Dopiero kiedy Michaił Osipowicz krzyknął z całych sił: „mołczat!”, to rozległ się szmer po sali, kilkanaście razy powtórzono „mołczat!” i wszyscy ucichli.

— Z mów waszych dorozumiałem się, że przemysłowcy niemieccy chcą się pogodzić z robotnikami, aby nasz naród skrzyw-

dzić. Musimy się bronić, bo to nasz obowiązek.

— To się wie — odezwało się kilkanaście głosów naraz. — Gewis — powtórzyło drugie tyle. — „Razumiejetsia” — wołali inni.

— Ale ja nie radzę tak gwałtownie, potrzebny nam spokój. Teraz nie czas na to.

— Co to jest nie czas? — zawołał jakiś młodzieniec w czapeczce z małym daszkiem.

— My nie wiemy, co będzie... czasy niepokojne — mówił Rozencwyk — nie trzeba dyabła wywoływać...

— Co to jest dyabeł? Jaki dyabeł — wołano w tłumie.

— Tu widzę jest dużo niewiernych — przerwał Rozencwyk, muszcząc swoją długą brodę.

— A czy ty jesteś rabinem, żebyś się naszą wiarą lub niewiarą zajmował?...

— Ja jestem pobożnym żydem, ja jestem takim żydem, jakim był mój ojciec i jakim nakazują być rabini. Nasza siła jest w tem, że my słuchamy rabina.

— To nasza zguba — krzyknął Berek Zegarmistrz, młodzieniec o bladym obliczu... Całe masy żydostwa ciemne, brudne, obdarte...

— Bo ich wszyscy krzywdzą — wtrącił Rozencwyk — to są biedni.

— Biedni, bo nie mają siły...

— I jeszcze będą biedniejsi, bo wy, złe dzieci, wy z Bundu, nie chodźcie do synagogi, wy lekceważycie rabina, wy nie chcecie trzymać się z nami...

(d. c. n.)

— Ministerjum wojny dotychczas nie otrzymało stanowczego potwierdzenia powrotu majora Brémonda do Fezu. Wobec innych wieści, donoszących o braku amunicji, nieprzyjaznej postawie plemion zbuntowanych i t. d., nie może być mowy o tem, ażeby Francya mogła zaniechać myśli pochodu na Fez.

— Z Konstantynopola donoszą: Z powodu ostatnich zajęć na granicy albańsko-czarnogórskiej, rząd turecki wysłał znów znaczne posiłki w tamtę stronę. Sztab turecki w porozumieniu z naczelnym dowództwem wojsk w Albanii, przyszedł do przekonania, że powstanie (nie zostanie stanowczo stłumione, jeśli granica czarnogórska nie będzie odcięta od Albanii silnym i nieprzerwanym kordonem wojsk, który przetrnie wszelką komunikację powstańców z czarnogórcami.

— Oddział powstańców meksykańskich poniósł silną porażkę pod Pitiquito Caborca. Powstańcy stracili kilkaset zabitych i rannych.

— Kanonierka „Tampiro” wraz z załogą wzięła niespodziewanie udział w bitwie pod Matzone, które powstańcy chcieli wziąć szturmem. Kanonierka rozstrzygnęła stanowczo bitwę na niekorzyść powstańców, którzy zmuszeni zostali do odwrotu z ciężkimi stratami.

— W Nowym Yorku rozchodzi się pogłoska, że powstańcy zajęli ważną miejscowość Durango.

— Paryżki „Intransigeant” dowiaduje się, zapewniając, wiadomość czerpie z najlepszego źródła, że król Alfons hiszpański jest poważnie chory. Na żądanie królowej matki odbyło się konsylium lekarskie, które skonstatowało początki tuberkulozy, zresztą dziedzicznej po ojcu króla. Skutkiem tego król Alfons spędzić ma następną zimę w Leysin-Gare w Szwajcaryi, gdzie zakupionym ma być teren, a na nim zbudowany dom, urządzony na trwały pobyt monarchy.

TELEGRAMY.

Petersburg, 2 maja. (Wl.) Senat skazał na usunięcie ze stanowiska b. kostromskiego marszałka szlachty, Szulopnikowa, za propozycję wniesienia do księgi rodów szlacheckich kilku członków I Dumy, którzy podpisali odezwę wyborczą.

Petersburg, 2 maja. (P.) Frakcja s.-d. wniosła do Dumy interpelację, z powodu przesładowania delegatów związków zawodowych i robotniczych za udział w zjeździe lekarzy fabrycznych.

Petersburg, 2 maja. (P.) Ministerjum komunikacji wniosło do Dumy projekt wyasygnowania rb. 1,560,000 na budowę nowych sieci kolei podjazdowych.

Berlin, 2 go maja. (P.) Następcą tronu wraz z małżonką wyjadą do Petersburga z Poznania, po otwarciu wschodnio-niemieckiej wystawy przemysłowej.

Sewastopol, 2 maja. (P.) Lotnik wojskowy Matyjewicz z bratem latali wieczorem na jednopłacie Bleriota. Nastąpiła katastrofa. Obaj zabici.

Wiernyj, 2 maja. (P.) Dziś o godzinie 2 po południu dano się odczuć długotrwałe trzęsienie ziemi. Ludność narazie uspokojona jest, jednak wystraszona.

Kijów, 2 maja. (P.) Wczoraj aresztowano zebranie nielegalne złożone z 18 ludzi, przeważnie członków związków zawodowych. Znalezione literaturę nielegalną, odezwy na 1 maja i t. p.

Kielce, 2 maja. (P.) W pobliżu miasta dwaj nieznaní żydzi ciężko zranili z rewolwera strażnika akcyzowego, Romana, który odmówił przyjęcia 25 rb. za kontrabandę.

Orzeł, 2 go maja. (P.) We wsi Bielousówka w pow. karaczewskim spaliło się 13 izb, 5 starszych ludzi i 4 dzieci.

Atkarsk, 2 maja. (P.) W Zubowce, w pow. serdobskim spaliło się 100 domów i chłopiec.

Wilno, 2 maja. (Wl.) Powtórne rozpoznanie sprawy o napad na pociąg w Bezdanych odroczone do dnia 9 b. m., wskutek prośby obrony o wezwanie dwu świadków.

Berlin, 2 maja. (Wl.) W dniu dzisiejszym parlament niemiecki i sejm pruski zgromadziły się napowrót po wakacjach świątecznych.

Londyn, 2 maja. (Wl.) Izba gmin przyjęła większością 299 przeciwko 194 drugi artykuł bilu, ograniczający prawa veto lordów w ogólnem prawodawstwie.

Marsylia, 3 maja. (P.) Trzydziestu oficerów z 1500 żołnierzami i znacznymi zapasami odpłynęło do Cassablanki.

Tanger, 3 maja. (P.) Z Alkasaru donoszą, że wojska krajowe, podwładne w tym okręgu instruktorom francuskim, zbuntowały się, dezertowały i odmawiają służby pod dowództwem francuzów. Wiadomość, że wojska francuskie z Cassablanki i Rabatu wymaszerowały do Fezu, wywołała wzburzenie wśród wszystkich plemion w prowincyi Szai-uj. Plemiona te ogłosiły wojnę świętą.

Madryt, 2 maja. (Wl.) W Walencji rozstrzelano dziś rano szeregowca za to, że w uniesieniu zastrzelił z karabinu sierżanta, który go przed frontem spoliczkował. Wyrok wykonano, pomimo, że ojciec rozstrzelonego sierżanta podał prośbę o ulaskawienie zabójcy.

Paryż, 2 maja. (Wl.) Do „New-York Herald” donoszą z Kantonu, że ruch powstańczy rozszerzył się na prowincye Kwang-si i Fokien. Powstańcy podpaliłi miasto Faczan i poprzecinali druty telegraficzne.

Bangor, 2-go maja. (P.) Pożar zniszczył 100 sklepów, 275 domów mieszkalnych i 7 kościołów. Straty wynoszą 3,500,000.

Berlin, 2 maja. (P.) Wskutek niestawienia się do pracy w dniu 1 maja w Berlinie, Bremie i Brunszwiku wydano ogółem 28,000 robotników.

Bruksela, 2 maja. (P.) Na przedmieściu Scharbeeck podczas pożaru spaliła się kobieta i dwoje dzieci.

Kanton, 2 maja. (P.) Oddział angielski, brojący dzielnicę zagranicznej, postawił wzdłuż kanału armaty. W niedzielę rewolucyoniści napróżno chcieli zawładnąć rewirem policyjnym po tamtej stronie kanału.

Kanton, 2 maja. (P.) Rokoszwowie spalili w Faszanie cztery jameny (rezydencje).

Z ostatniej chwili.

Petersburg, 3 maja. (Wl.) Jak donosi „Riecz”, w kołach poselskich mówią, że Stolypin nie będzie odpowiadał w Dumie na interpelację w sprawie § 87, lecz poprzestanie na krótkich wyjaśnieniach piśmiennych. W kuluarach nie dają wiary pogłoskom o przedłużeniu prac Dumy do dnia 14 czerwca, w celu rozważenia ustawy fińskiej i projektu o wyłączeniu Chełmszczyzny.

„Nowoje Wremia” uważa za nonsens pogłoskę, że Stolypin nie będzie przemawiał w Dumie. Gazeta ta twierdzi, że prezes ministrów odpowie na interpelację w dniu 23 b. m.

Frankfurt n. M. 3 maja. (Wl.) Dzisiejszy „Frankfurter Zeitung” otrzymuje wiadomość z Wiednia, że deklaracja rządu niemieckiego w sprawie marokańskiej uważana jest w austriackich kołach dyplomatycznych, jako poważne ostrzeżenie, skierowane pod adresem Francji.

Dyplomacya wiedeńska pochwała deklarację, jako dowód że niemiecki rząd spraw zagranicznych nie śpi i przypomina zawczasu Francji umowę w Algeciras, zanim Francya odważy się przekroczyć granice tej umowy.

Paryż, 3 maja. (Wl.) Prasa francuska w dalszym ciągu żywo komentuje deklarację rządu niemieckiego w sprawie Maroka.

„Journal de Debats” oświadcza, że Niemcy dążą do sprowokowania nowej konferencji marokańskiej, aby przy tej sposobności otrzymać dla siebie rekompensatę, mianowicie dopuszczenie akcyz kolei bagdadzkiej na giełdę paryską i zrzczenia się przez Francję pretensji do projektowanej kolei tureckiej.

Berlin, 3 maja. (Wl.) Korespondent peters-

burski „Berliner Tageblatt” donosi, że o budowę pancerników dla floty czarnomorskiej starają się energicznie przedsiębiorstwa angielskie i wzywa jednocześnie Niemców, aby poczynili starania, w celu wyprzedzenia Anglików w otrzymaniu koncesyi, a obecna chwila przyjazdu niemieckiego następcy tronu do Petersburga jest najlepszą do tego okazyą.

Zürich, 3 maja. (Wl.) Przy budowie tunelu pod Mon-de-Or eksplodował przedwcześnie nabój dynamitowy i zranił ciężko dziesięciu robotników.

Teheran, 3 maja. (Wl.) Parlament uchwalił wczoraj po burzliwych rozprawach pożyczkę angielską w wysokości 1½ miliona funtów. Gwarancją mają być cła od transportów morskich.

Hamburg, 3 maja. (Wl.) Tutejsze warsztaty okrętowe „Wulkan”, wydalily przeszło dwa tysiące robotników za obchodzenie święta pierwszego maja.

Londyn, 3 maja. (Wl.) Pierwszy balon sterowy, przeznaczony dla admiralicyi angielskiej, został już ukonczony i niebawem rozpocznie próby. Powłoka balonu jest przesyciona tajemniczym płynem „Jokko”, zabezpieczającym od przemoczenia.

Poznań, 3 maja. (Wl.) Zapowiedziane na dzień 11-go maja otwarcie wystawy niemieckiej ulegnie prawdopodobnie kilkodniowemu opóźnieniu, z powodu tego, że aktu otwarcia ma dokonać następcą tronu w drodze do Petersburga, co nastąpi dopiero 15 albo 16 maja.

Rzym, 3 maja. (Wl.) Burmistrze wielu miast całego świata nadesłali zawiadomienia, że przyjadą do Rzymu z okazji rocznicy zjednoczenia Włoch.

Paryż, 3 maja. (Wl.) Doniesienie agencji Reutersa, że marokańscy ogłosili wojnę świętą francuzom, wywołało tutaj zdziwienie, gdyż rząd wiedział o takiej agitacji, ale skierowanej wogóle przeciw Europejczykom. Rząd wobec tego, jak się okazuje, zarządził odpowiednią akcyę wojenną.

Konstantynopol, 3 maja. (Wl.) Pomiędzy tureckimi i czarnogórskimi wojskami przyszło wczoraj do krwawej walki spowodowanej nieporozumieniami granicznymi. Zachodzi obawa dalszych starć.

OFIARY.

Na Kochanówkę.

P. A. Kaczmarek 50 kop. — P. A. Kaczmarkowa, znalezione w Helenowie 5 kop.

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” wydanie ozdobne z ilustracyami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

2) Feliks Koneczny — „Dzieje Polski” 2 tomy, z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski. cena w oprawie rb. 2.00, broszurowane 1.50 kop: dla prenumeratorów — w oprawie 1.30 kop. broszurowane rb. 1.00.

Dla starszych:

1) „Do kwawej noocy...” powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucyi serbskiej, w 5-u tomach z ilustracyami 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” 1.25 kop.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad	Ofiar	Transz		Zad	Ofiar	Transz		Zad	Ofiar	Transz
Czeki na Berlin	46 35	—	—	4½ L. Ziemskie	92 75	91 75	—	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 75	93 75	—	4% „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	155
5% Poz z 1905	101 25	103 25	—	5% L. Warsz	96 70	95 70	93 10	„ Putiłowski	—	—	—
5% Poz z 1906	104 15	103 15	—	4½ „	91 70	90 70	91 30	„ Rudzki i Ska	—	—	—
Premiówka I	472	462	—	5% L. Łódz. 7 s.	—	—	—	„ Starachowic	—	—	270
„ II	390	380	—	4½ „ 6 s.	—	—	—	B. Hand Warsz	—	—	—
Szlacheckie	341½	331½	—					„ „ Łódzk.	—	—	460
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcyje)							230½
				Bank handlowy m. Łodzi (nowe akcyje)							240

PODZIĘKOWANIE.

Szanownemu księdzu prefektowi Józefowi Motylewskiemu za bezinteresowną eksportację ciała zmarłej naszej ukochanej córki

ś. † p.

EUGENII KACZOROWSKIEJ

z domu żaloby do kościoła św. Józefa, odprawione nabożeństwo żałobne i następnie odprowadzenie zwłok na stary cmentarz katolicki i wypowiedziane słowa pociechy, składamy z głębi żałobnego serca, podziękowanie, jak również przelożonej pensji W-jej pani Zbijewskiej, paniom Nauczycielkom tejże szkoły, oraz koleżankom zmarłej za złożone wieńce i udział w orszaku pogrzebowym. Dziękujemy także prezesowi p. Wolczyńskiemu, oraz członkom chóru samowego przy tymże kościele za bezinteresowne pienia religijne. Wreszcie dziękujemy krewnym, przyjaciołom i znajomym za złożone wieńce i udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej pamięci córki naszej.

1508

Rodzice.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0 ^o st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
2/V 1 pp.	746.7	+10.2	58	Pn Z 2	Z dnia 2/V Temperatura max. +12.0° C min. +6.6 Opadu 0.0
2/V 9 w.	747.2	+ 8.2	62	Pn Z 1	
3/V 7 r.	747.5	+ 7.6	69	W 3	

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.
Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów napoczekaniu.
Ceny bardzo przystępne. 2599

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.



Przedsiębiorstwo robót zduńskich

Rudolf Macher

ulica Orła № 1,

poleca w wielkim wyborze:

Piece i keminki majseńskie kolorowe majolikowe,
Piecze berlińskie z glazurowanymi zakończeniami,
Piecze kwadratowe,
Kuchnie,
Ogrzewacze „Wulkan”.

1514

Stawia, przestawia i reparuje:

Piecze i kuchnie wszelkiego rodzaju.

Uprzejma usługa. Ceny przystępne.



WARSZAWSKI CYRK A. Ciniselli.

1-szy raz w Łodzi. Tylko do 8-go maja.

Dzisiaj w środę i jutro w czwartek 8 m. 50 w.

Wielki program wszechświatowy.

Nowość: 20 kawalerzystów-turków. 2-gi raz.
Oryginalna monstre tresara jednocześnie z 20-u koni złożona przez dyr. A. Ciniselli.

No-woséll KANDYDACI Z OGŁOSZENIA.

Scena komiczna z dialogami złożona i wyk. przez polsk. humoryst. **BUM i BOM.**

z wkładką baletu „Chantecler”.

Rycerze rzymscy—wystawny zespół tancercki.

Awiatorki wewnątrz cyrku.

Nieporównany amerykańnik Charlton.

Tylli, Dollii Gerard Fontana, trupa Arkoni oraz inne atrakcje. 0000

Studniarski zakład W. Szymankiewicza

Łódź, Rokicińska 25 (dom własny)
Budują studnie artezyjskie i zwykłe, bez względu na głębokość i średnicę, z własnych i także i powierzonych materiałów. Wypłata na raty częstotłowa. 1510

W Zgierzu

utrzymują skład towarów leśnych na garnitury i palta męskie, również i towar na spodnie. Tylko nowości sezonowe i z pierwszorzędnych miejscowych fabryk sukiennych w cenach przystępnych lecz stałych.

Wilh. Friedal, Nowy-Rynek 14. 1512

LOKAL

potrzebny w śródmieściu 3 pokoje lub 4 z wygodami Parter, stajnia, wozownia, skład sklepony, obszerny; 15 lokci dla gł. Wiadomość: Długa 19 m. 1, od godz. 4 do 7. Tel. 15-72. 1504

Przyjmuję nadrabianie pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
2-gie piętro.

Pracownia Damskich Sukien i Kostymów „STANISŁAWY”

Przejazd 48, m. 11,
2-e piętro, wprost schodów.

Wykonywa roboty elegancko podług najsławniejszych żurnali 1924

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacyi. Ulica Długa 83, 1 piętro. 3430d

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 9^{1/2}—10^{1/2} r. i od 4—6 pp. 2019

HENRYK GOLDE

Łódzka fabryka

Przetworów i tektur smołowcowych

Łódź-Chojny (obok stacji). Kantor: ulica Skwerowa № 20 (róg Składowej).

TELEFON № 17-76.

Poleca:

Tektury smołowcowe (papy) wszystkich gatunków

Masę klejową (Klebemasse).

Carbolineum oraz wszystkie artykuły, w zakres krycia dachów wchodzące.

Sprzedaż smoły z miejskich Zakładów Gazowych.

Uwaga! Każdy ralon papy zaopatrzony jest etykietą z marką fabryczną.

1610

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10^{1/2}, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszki).

Wschodnia № 49.

przyjm. od 8—9 r. 15—7p p. 354r

ODEON

W środę i czwartek, dnia 3 i 4 Maja 1911 roku.

Wspaniały program w 3 cz.

Telefon 15-81.

Między innymi:

Wenecya, Królowa mórz natura.

Dążenie na scenę dramat.

Toto chce schudnąć komiczne. 1705

Piotrkowska 157.

7-io klasowa szkoła handlowa żeńska Lucyny Siennickiej.

Z dniem 1-go Lipca r. b. przeniesioną zostaje na ulicę Piotrkowską pod Nr. 157, do specjalnie dla szkoły urządzonego lokalu, odpowiadającego najnowszym wymaganiom higieny szkolnej i pedagogiki. Egzaminacje dla nowostępujących odbędą się 23 i 24 Maja. Zapisy codziennie od 9-ej do 2-ej. Kandydatki do klas V, VI i VII przyjmowane będą tylko w Maju. 1701

DO SPRZEDANIA

2 używane wodno-rurkowe kotły „Steinmüllera“ po 70 m² powierzchni ogrzewalnej i 9 atm. ciśnienia roboczego.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Bawełnianych Karola Scheiblera w ŁODZI.

1703

Niewyczerpane źródło dochodów.

Niezależny byt, samodzielność oraz wiedzę techniczną, zapewni każdemu, bez wyjątku, pierwsze w tym kierunku poważne, lecz popularne dzieło p. t. 1520

Skarbiec Chemiczno-Techniczny

zawierający na 640-u str. przeszło 3,000 najrozmaitszych najnowszych przepisów fabrykacji artykułów, wszędzie chętnych nabywców mających. — Zadać we wszystkich księgarniach. Prospekty Biuro Porad Technicznych gratis. WARSZAWA, ŻŁOTA № 60.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich

(Rok założenia 1881) EWANGELICKA Nr. 15,

podaje do wiadomości, że od dnia 20-go lutego r. b. kasa i biura Towarzystwa mieszczą się w nowo-wybudowanym gmachu bankowym przy ul. Ewangelickiej Nr. 15.

Towarzystwo wynajmuje

Kasetki stalowe (Safes)

dla przechowywania różnego rodzaju papierów i przedmiotów wartościowych.

Wszystkie kasetki mają 32 c/m szerokości i 45 c/m głębokości.

Opłata za wynajem wynosi:

Wielkość I-a 10 c/m wysokie

II	15	"	"
III	20	"	"
IV	30	"	"

rocznie, półrocznie kwartalnie

Rb. 12.—	Rb. 9.—	Rb. 6.—
" 18.—	" 12.—	" 9.—
" 24.—	" 18.—	" 12.—
" 40.—	" 30.—	" 20.—

Blizszych informacji zasięgnąć można w Towarzystwie, w godz. czynności biurowych, poczynając od 1 marca r. b. Kasetki powyższe mieszczą się w bezwzględnie ogniotrwałym i pewnym przed kradzieżą

skarbcu stalowym,

przy budowie i urządzeniu którego zostaty zastosowane najnowsze zdobycze nauki i techniki.

Skarbiec strzeżony jest dniem i nocą.

Pod względem wygod dla Sz. Publiczn., urządzenia nasze również odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cecha uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów.

Przyjmuje się obstalanki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia azdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanymi. Ma obecnie:

Poszukujących pracy: 1) Majstra przedzalni zgrzebn. wyk. starsz. fachowca.

2) majstra apretury na sztrychy, pierwszorzędną siłą, 30 lat praktyki samodzielnej.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. Feliks Przedpeński Juljusza № 37, mieszk. 11.

1243

Recepta D-ra Oetkera



Ciastka do herbaty

Przyprawa: 1 1/2 funta mąki, 1 paczka proszka do pieczenia D-ra Oetkera, 14 latów masła, 6 latów cukru, 2 jajka, 5 pełnych stołowych łyżek wody.

Sposób przyrządzania: Rozetrzeć dobrze masło, cukier, jajka, dodać wody i mąki zmieszanej z proszkiem do pieczenia D-ra Oetkera, i urobić równomierne ciasto. Przygotowane ciasto przegnieść dobrze, rozwałkować, i kieliszkiem powycinać okrągłe plasterki, na których widelcem, lub tarką porobić zagłębienia; wreszcie piec na wysmarowanej masłem blasze, dopóki nie będą ramiane. 1263—6—1

Jeneralny Reprezentant i skład

Gustaw Rosenthal Warszawa, Żabia Nr. 9.

ZAKŁAD KĄPIELOWY

WIDZEWSKA 120.

Poleca kąpiele:

światne, skrzynkowe, elektryczne.

Skrzynkowe parowe, gazowe, żelazne, siarczane, jodowe i t. d., pomocne bardzo przy artretyzmie, reumatyzmie, chorobach nerwowych i ogólnych osłabieniach. Równocześnie może być stosowany masaż. Zakład pozostaje pod kierunkiem biegłego kąpielowego. Otwarty codziennie od 9 r. do 7 w. 1617 12 4

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

dawniej SPORNEGO, inżyniera

Biura Przedsiębiorstwa w Warszawie, ul. Solec № 58.

(Własność księżnej Ludwika Czartoryskiej).

POLECA:

TEKTURĘ ASFALTOWĄ

znanej dobroci i trwałości, ROBOTY ASFALTOWE, wylewanie chodników, dziedzińców, bram, tarasów, izolacja fundamentów,

Krycie dachów tekturą asfaltową

na listwy, na gładko (bez listew) i podwójną warstwą (dachy klejone),

Dachy holcmentowe, Wyborową smołę gazową i specjalny LAK ASFALTOWY do smarowania dachów,

Wyłączna sprzedaż i skład fabryczny na Łódź i okolice

Buro Techniczne „Triton”,

Łódź, Nawrot 72-78. Telefona № 16-65.

Wykonywanie robót asfaltowych i dekarskich

B-cia ZBIJEWSKY,

Łódź, Spacerowa № 17. Telefona № 15-42.

1141

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Elixir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

Majątek Rąbień pod Łodzią, 1 1/2 wiorsty od Aleksandrowa, (pocza, telegraf, tramwaj), do sprzedaży folwark i place pod domy i ogrody Laski i zagajniki. Tamże letnie mieszkania w dworze i oddzielnym domu. — Wiadomość na miejscu. 1496.3.1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16, m 24.

Przyjmuje się uczenie.

Ulica PRZEJAZD № 16.

Mieszkanie

na I-szem piętrze z 6 pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami, centralnem ogrzewaniem do wynajęcia od 1 lipca.

Dzielna № 37. 1462

3 pokoje

z kuchnią i wszelkimi wygodami zaraz do oddania.

Remiza i skład piwniczny teraz albo potem do oddania. Wólczajska № 139. 1482

PRZECIW RZEZĄCZCE

Najnowszy środek

„Salo-Pichilin”

wyrobek aptekarza E. Kozłowska w Petersburgu, działa szybko i restrykcyjnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny.

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciagu krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzielinę.

Sposób użycia dotoczony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1-i rb. 1 kop. 80.

Do nabycia: w aptece R. Preismana, w Warszawie, Freta № 16, tel. 40-63. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

1387

Potrzebny roznosiciel gazet

umiejący czytać i pisać i posiadający kaucję rb. 50 w gotowiznie. Odpowiadający powyższemu warunkom mogą się zgłaszać do kantora „Karyera Warszawskiego” Dzielnia № 2. Ładzie dietni mają pierwszeństwo. 1687

KORESPONDENT

potrzebny jest do biura fabrycznego. Wymagane: gruntowna znajomość polskiego, niemieckiego i rosyjskiego oraz kilkoletnia rutyna handlowa. Oferty sub: K. Z. № 32 w „Rozwoju”. 1598—3—1

3 pokoje

z kuchnią i wygodami w czystym i spokojnym domu od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość ulica Juljusza, róg Przejazd № 37, u stróża. 1598—3—1

Zdolni przykrawacze oraz szwaczki

do rękawiczek jak również cwiłklarki i sztrykierki, mogą się zaraz zgłosić: Mikołajewska № 84. 1590—3—1

KOCIOŁ KORNWALIJSKI

50 mtr. 2, 6 atmosfer, w dobrym stanie kupi i prosi o oferty Zarząd Dóbr Lućmierz pod Zgierzem.
1454-6-2

ZAKŁAD hydropatyczno-leczniczy „CHOJNY”

pod ŁODZIĄ.

Sanatorium dla chorych nerwowych i wewnętrznych.

(Leczenie Alkoholizmu i Morfinizmu)

pod kierunkiem specjalisty

D-ra med. ALEKSANDRA FABIANA.

Połączenie telefoniczne № 287. — Prospekty gratis na żądanie.
Sezon tegoroczny rozpoczyna się 1-go maja. 1408

PLACE Stoki

są do sprzedaży od 20 kop. Łokieć kwadratowy na spłatę w majątku

NAJTAŃSZE MIESZKANIA

Nabytce placu i zbudowanie domu na gruncie dworskim w Stokach jest dlatego takim dobrym interesem, że podatek od niego jest nadzwyczaj mały, zaledwie kopiejkowy i postawienie domu nie przedstawia takiego kosztu i ambarasu, nie potrzeba tak jak w mieście, ani planu, ani dozoru budowlanego. Tymczasem domy stawiane na gruntach przyłączonych do miasta, przeważnie włościańskich, podlegają policy, i dużym podatkom miejskim, na wojsko, szpitala, bruki, oświetlenie, policję, administrację i t. d. Nabywający w Stokach jest zaraz właścicielem hipotecznym placu. Tylko taki nabywca, który robi akt wprost w wieczystej księdze hipotecznej przy sądzie okręgowym w Piotrkowie, ma pewność dobrego kupna i bezpieczeństwo, że go nikt nigdy z jego własności nie wyrzuci. Gruntów zaś włościańskich dzielić na części nie można i kto place na takich gruntach kupuje, może stracić swoje pieniądze i być przez komisję włościańską usunięty.

Place w Stokach

są położone o 20 minut drogi pieszej od końca ulicy Średniej i kwadrans od Niclarni i Widzewa.
Blizsza wiadomość we Dworze w Stokach. 1484

1220

Idealnym środkiem do czyszczenia obuwia jest
„WOBIN”

Wobin daje nadzwyczaj piękny połysk, czyni skórę miękką, nie niszczy i jest tani.
Duża doza 9 kop.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna
Wollmann, Magazyn pasty
121 Piotrkowska 121.

Egzystujący od roku 1892

Zakład Tapicersko-dekoracyjny i meblowy F. Drozdowski i S-ka

Zachodnia Nr. 63

z dniem 1 lipca r. b. przeniesiony zostanie na

NAWROT № 23.

Wyprzedają mebli stylowych i fantazyjnych po cenach niższych. 1188

Komitet Szkoły Rzemiosł

przy chrześc. T-wie dobroczynności zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapisy nowych kandydatów do szkoły trwać będą przez cały Maj z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, codziennie od godz. 8-iej rano do 1-iej po południu, w kancelaryi szkoły (Wodna 9). Egzaminy wstępne odbędą się 16 i 17 Czerwca r. b. 1695

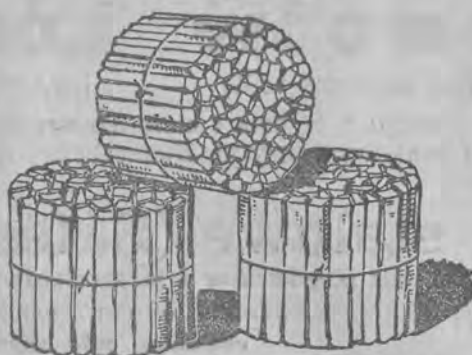
Mularski majster

cechowy (zdolny technik). Poszukuje astosankowanego **wspólnika**. Oferty: „Przedsiębiorstwo budowlane”, Rozwój.
1494-3-1

sklep,

3 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią przy ul. Gubernatorskiej № 36 do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość u gospodarza, Piotrkowska № 115 w aptece, lub na miejscu u rzadcy. 1600

 Każda z Pań Gospodyń, która pragnie napawać się zdrowym i przyjemnym żywicznym zapachem sosnowego drzewa, powinna do rozpalania ognia używać stale gotowych jaź podpałek (Nowość!)



firmy „**DRZEWO**”,

ŁÓDŹ, Przejazd 21, róg Widzewskiej naprzeciw roga Poczty, Telefon 17-09, rozwożonych po mieście do domów specjalnymi furgonami i sprzedawanych we wszystkich sklepach spożywczych,

pećzek po 5 kopiejek

Na listowne lub telefoniczne zamówienie wysyłam do domów żądaną ilość podpałek.

1404-9-1 Feliks-Władysław Kowalski.

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób wenerycznych, płciowych i skórnych Codziennie od 11-1 i od 6-8 1/2 Dla dam od 5-6 w. poczekalnia oddzielna.
Niedziela i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny”, przyjmuje codziennie w Łodzi od 4-7 po południu ul. Rzgowska № 3 (róg Górnegu Rynku). 2251
Choroby nerwowe i wewnętrzne

Dr. med. J. Szwarwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dygnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wyizolacja i krew w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 1/2 po południu. 459r

Specjalista chorób włosów, skórnych (pierz i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZMITKIND

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną. Przyjmuje od 8 do 2-iej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem EHRlich-HATA 606.
Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziela i święta od godz 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535-r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziela i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: pauzowo od 8-11 r. i 5-8 po poł., punktowo 4-5 po poł.; w niedziela i święta 8-12 r 1463r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSOW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCIE PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-6 po poł. 1420-r

Skład win

M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

WINO ŻOŁĄDKOWE № 7 zatwierdzone przez rząd za № 3478.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie falsyfikowanego. Ceny nadwyczał umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Kto by zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadwyczał przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadwyczał pomysłnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i spławki mego wynalazku palą się we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knoiki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstantynowska 18, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kątna 52, Przędzalniana 56 i Sosnowa 3. 323

AGATOL

proszek 20 i 85 k.
pasta 20 k.
eliksir 30 i 50 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy do zębów
Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Żądać wszędzie! 2607-30

MAGAZYN OBUWIA

Dzielna № 20.
Poleca gotowe obuwie z najlepszych materiałów podług najświeższych fasonów własnego wyrobu.
T. Obreńki.
Przyjmuje wszelkie obstalunki. — Ceny bardzo niskie.

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8-9 1/2 r i od 5-6 1/2 pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Dr. J. Klozenberg

CHOROBY NERWOWE.
10-11 rano 5-7 p p.
Dzielna 25. Tel. 21-27. 13-8-4

Dr. GUSTAW ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 11-1 i od 7-8. 3544-r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziela i święta od g. 10-1. 507-d

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. skc.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziela od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz 114r

Dotór

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.
Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziela od godz 9 do 12 rano. 4216r

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

Zaginął paszport wydany przez komisarza 4-go cyrkulu m. Warszawy, na imię Dwojcy Zonand. 33003-1

LIKWIDACYA

z powodu ostatniego zwinięcia magazynu płócien i bielizny p. f.

MAGAZYN JAROSŁAWSKI

19 Piotrkowska 19

od dnia 1-go Lipca r. b.

zupełna wyprzedaż wszystkich towarów po cenach niebywale niskich.

Od godziny 1-ej do 2^{1/2} Magazyn zamknięty.

1608

Ból głowy i Migrenę
natchylnast tenwa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Ządać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Padeiko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-96

7 1/2 morgów ziemi za Zgierzem, w tem łąka i sad, z zabudowaniami

do sprzedania.

Informacyi udziela Sroral. ul. Nowo-Sikawska 20 1516

Drobne ogłoszenia.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Meble z czterech pokoiów prawie nowe, oraz obrazy olejne, gramofon, lampy, zegar, figury oraz różne drobiazgi sprzedam za bezcen, byle zaraz. Nawrot 44 m. 3 2849-109

A kuszerka S. Biradel, Sreńna 71, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Niezamożnym ustępstwo 345-3-3

A trament w różnych gatunkach i kolorach, najlepszy tylko E. Glińskiego, Mikołajewska 34. 3215-5-2

A Rosprzedam za bezcen aby zaraz: garnitur mebli salony, wy, tremo, otomanę kredens, stół, krzesła, szafę, bielizniarkę z lustrem, łóżka z materacami, parawanik, ekran, zegar, lampę, gramofon, kolumny, etażerki. Główna 42 m. 91. 3480-1

Billard piramidkowy, mało używany bardzo tanio sprzedam. Benedykta 27. róg małego, mleczarnia. 3363-3-1

Bajecznie tanio, piękne peleryny męskie i alpagowe marynarki. Andrzeja 4-18. 3268ps3,1

Buchalter samodzielny z polskim i niemieckim w słowie i piśmie, potrzebny natychmiast. Proszę oferty z referencjami w admin. pod „Energiczny”. 3290-3-2

Dla mężczyzny niebawala okazała! Materiał, skóra angielska na ubranie nie do zdarca. Lokcie 50 kop. ul. Andrzejka 4-18. 32531

Dorożka do sprzedania tanio, Ulica Targowa 28. 34083,2

Do wydzierżawienia pralnia chemiczna i farbiarnia w miesiące powiatowem. Wiadomość: ul. Sreńna 79, sklep. 3030-2-1

Dwa pokoje z kuchnią, zaraz do wynajęcia. Nowo Cegielińska 27. 3372-2-1

Do pracowni Anny Karhownik, potrzebne podręczna. Widzewska 41. 3338-2-1

Dla mężczyzny niebawala okazała. Materiał, skóra angielska na ubranie nie do zdarca. Lokcie 50 kop. Piękny mocny materiał dla chłopców 25 kop. Andrzeja 4 m. 18. 2934 2p-1

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe może być zaraz Nowo-Zarzeńska 5 dowiedzieć się można w każdym czasie. 330122

Jest do sprzedania dom przy ulicy Łowickiej 9. 325033

Jest do odstąpienia 4,000 rubli, umieszczone na pierwszym numerze hipoteki na 8 proc., na domu 2 piętrowym. Wiadomość ul. Wólczańska nr. 88, u F. Musierowicza 3205-4-4

Jakiegokolwiek posady woźnego, ekspedyenta lub też innej poszukuję; znam języki: rosyjski, polski i niemiecki. Władysław Suliński, Konstantynów. Mały Rynek 49. 3221223

Jest do sprzedania 16 placu nie drogo Ruda Pabianicka 40/80. Wiadomość: Benedykta 64, u gospodarza. 3340-3-3

Jest do odebrania obraza Ulica Pańska 4 m. 18. 3353-1

Krawcowa poszukuje zająca w domach prywatnych. Oferty „Rozwój”. 336731

Kawiarnię z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam, aby tylko zaraz. Benedykta 27, róg Małaj. 3272-3-3

Letniisko 3 pokoje z kuchnią za Zgierzem. Wiadomość: leśniczy Sławiński Zgierz 33543-1

Magle do sprzedania. Zielona 7. 3346-1

Markize do 3-ch okien wystawowych (prety i płótno) tanio sprzedam. Wiadomość: Sreńna 20. maraz. galant 33613-1

Nauczycielka z świadectwem szkół początkowych, poszukuję korepetycji. Ul. Widzewska 226, stróż wskaza. 3365-2-1

Okazyjne meble do sprzedania: Kredens, stół, krzesła, szafa, otomanę, tremo, łóżka z materacami, bielizniarkę, zegar, lampę, biurko dębowe na szafkach, obrazy olejne, maszynę Zachodnia nr. 29 m. 7A. 3381-1

Panienci, które zechcą nauczyć się szyć bielizny i sukien na własnym materiale w trzy miesiące, mogą się zgłaszać, ul. Widzewska 102 m. 7, oficyna 319922

Pracownia sukien przyjmuje roboty, wykonywa gustownie — Piotrkowska 133 m. 7 324243

Potrzebne zacne staniczarki — Milsza 34-12, front. 3312,22

Pralnia łączna z maglą do sprzedania, Wodna nr. 20 3314-2-2

Pokój kawalerski bez mebli do wynajęcia zaraz. Ul. Widzewska nr. 90-42, oficyna II piętro. 3302-2-2

Pielęgniarka z utygotowaną praktyką, świadectwami i rekomendacją poszukuje miejsca. — Oferty: Rozwój, „2000” 3298,22

Potrzebne do krawiecczyzny podręczne i uczenie. Główna nr. 11 m. 20 3245-3-3

Pokoik umeblowany z wspólnym przedpokojem zaraz do wynajęcia Orla 23 m. 6. 3269-3-3

Potrzebna panna i uczennica do krawiecczyzny ul. Wólczańska nr. 159 m. 25 330522

Potrzebne prasowaczki, Widzewska 49, Matylda. 3322-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia, Andrzeja 7 m. 22, Kolumniński. 327833

Potrzebna zdolna pracownica-prasowaczka na stałe, ul. Karola 14. 3279-3-3

Potrzebna bufetowa obeznana w tachu rzeźniczym, Nawrot 63. 3301-3-2

Przybiłak się pies buldog, żołty. Odebrać można za zwrotem kosztów, Przędzalniana 25, Stanisław Krawczyk. 3319-3-2

Plac do sprzedania nie drogo zaraz 38/50 Wiadomość ul. Wólczańska nr. 88, u F. Musierowicza. 320744

Piwniarnia z warształtem rzeźniczym i sklep do sprzedania, DREWNOWA 42 320644

Planistka poszukuje posady w kinematografie lub w restauracji. Oferty „Rozwój” dla H. P. 3356-2-1

Potrzebny pośrednik do sprzedaży solidnej nieruchomości. Wiadomość: Przejazd 22 m. 1, rano od 8-10 wiecz. 3337-3-1

Potrzebne są zaraz zdolne spódniczarki, ul. Piotrkowska 23, „Józefina”. 3378-4-1

Potrzebna służąca do wszystkiego. Szpital Czerwonego Krzyża, ul. Pańska, stróż wskaza 3384-21

Potrzebny korepetytor, student zaraz. Zgierska 54, Apteka. 3341-3-1

Potrzebny krawiec do pralni chemicznej. Ul. Cegielińska 69. 3345-1

Potrzebne zdolne spódniczarki i uczenie. Również do prywatnego domu panna zajęcia krawiecczyzny. Pańska 33. 33423-1

Panienka z porządnej rodziny, z pewnym wykształceniem z Kalisza poszukuje znająca w sklepie mleczarni lub cukierni. Dowiedzieć się można u ogrodnika w Helenowie. 3378-3-1

Potrzebna zaraz zdolna podręczna, Polna 7, Koziny. 3324,22

Potrzebni ludzie, umiejący czytać i pisać, do sprzedaży obrazów. Rzgowska nr. 12, Kanicki. 3350-3-1

Potrzebna zdolna panna do kapełszy Przejazd nr. 14. 3335,2

Postugacz kantowy, piszący, do 16 lat i chłopcy do fabryki potrzebni. Zgłoszenia z rodzicami. Senatorska 23 (kantor). 3351-1

Palacz-robotnik, znający ślusarkę, potrzebny. Świadczenia. Senatorska 23 (kantor, podwórze) 3352-1

Potrzebna zaraz zdolna podręczna i uczenia. Cegielińska 66 m. 10 3360-1

Potrzebny czeladnik stelmarski. Benedykta nr. 59. 337031

Poszukuję filii piekarskiej, mogą złożyć kaucję. Oferty „Rozwój”. 3357-4-1

Rządca okazał Świeżnie prosperujący magazyn konfekcyjny damskiej, w najruchliwszym punkcie miasta, z powodu nagłego wyjazdu, tanio byle zaraz sprzedam. Pańska 3, Niemierski. Tamże: Restauracya w bliskości Łodzi do odstąpienia. 3383-1

Rower nikiowy z ang. części w dobrym stanie (półwysego-wiec) do sprzedania. Wiadomość: Sreńna 20, magazyn galanterii 3362-3-1

Resutki na ubrania męskie w dobrych gatunkach, Widzewska 138 m. 37. 3118-2-1

Rower do sprzedania mało używany z powodu wyjazdu Ulica Widzewska nr. 7 m. 11, Lech. 3292-2-2

Sprzedam otomanę ceratową i 6 krzesel. Rozwadowska 6 m. 11. 3309-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny tanio do sprzedania, ul. Rokicińska 45. 31956

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Bałuty ul. Starka 2. 315564

Stangret potrzebny. Wólczańska 57. 3249-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Karola 18 3263-3-3

Umeblowane pokoje z elektrycznym oświetleniem. Telefon nr. 2195. Zielona nr. 12. 334331

Urządzenie z piwiarń jest do sprzedania, ul. Wólczańska nr. 147, w sklepie. 3371-3-1

Urządzenie 2-ch sklepów rzeźniczych, 4 bufety marmurowe. Iurgon do sprzedania. Grabowa 28, sklep. 3260-3-3

Wspólnika, współniczki z kapitałem 3500, do założenia solidnego interesu poszukuję. Zarazem płatna posada. Oferty: administracya „Rozwoju” pod „Gwarancya” 3347-2-1

Zaraz do sprzedania kompletne urządzenie zakładu fryzjerskiego. Wiadomość: Zielona nr. 3 u Krakowera. 3369-2cs-1

Zgierz ul. Wysoka 2 gł. dom od nowego rynku. Piekarnia do wynajęcia zaraz albo od 1 lipca. Cena na miejscu. 3251-3-3

Za rb. 40 pokój duży z kuchnią do wynajęcia zaraz do 1 lipca. Wólczańska 210 3009-85

Z powodu otrzymania posady sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania w Koluszach. Wiadomość: ul. Widzewska nr. 45, sklep Wanda w Łodzi. 32084,3

Z magie do sprzedania, Lipowa 58 3313,22

15 rb. nagrody, kto wyszuka kuryzyna posadę inkasenta, ekspedyenta, pisarza budowlanego, woźnego lub t. p., złożyć 300 rb. kaucji. Oferty: „Nagroda” — „Rozwój”. 3348-1

5,000 rb. wypożyczę na 1 szy numer hipoteki, na dom murywany w mieście, Srebrzyńska 25. 3339-1

7,000 rb. na 1 numer hipoteki bez Towarzystwa potrzebne zaraz. Oferty proszę składać w administracyi „Rozwoju” dla A. B. C. 3252-3-3

Zagubione dokumenty.

Blachowski Wojciech zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Ferdynanda Rothe Synowle 3358-1

Czarnecki Sylwester zagubił paszport, wydany z Torunia, uprasza się o zwrot. Zakątna 23. 3307-3-2

Dowol. № 152243 Oddziału z-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego (Pasaż Majera № 11) zaginął Zastrzeżenie zrobione 3310-3-2

Dreger Lidia zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Stullera i Bielszowskiego. 3359-1

Jagus Władysław zagubił paszport wydany z gminy Łazisk gub. Piotrkowskiej. 3336-3-1

Krzyszczanik Jan zagubił poświadczenie na zagubiony bilet wojskowy, wydane z kancelaryi policmajstra m. Łodzi. 3296-3-2

Miętus Kacper zagubił paszport, wydany z gminy Piekary, guberni kaliskiej. 3297-3-2

Matusiak Maryanna zagubiła paszport, wydany z gminy Kutno, gub. Warszawskiej. 330432

Majerowicz Dawid zagubił paszport, wydany z gminy Wieruszów gub. Kaliskiej. 3363,31

Magier Wanda zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 3373,1 3366-3-1

Pawlak Jozef zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Freinberga. 3294-2-2

Rostak Antoni zagubił paszport, wydany z gminy Dzierżąga, pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 3293-3-2

Zaginął kwit od legitymacyjnej ksiądzeczki, na imię Józefa Kłodzkiego wydany z fabryki Karola Benicha. 3271-3-3

Zaginął kwit na opłacony Jęza wóz świadczeniowy na konia, wydane na imię Kazimierza Króla. 3257-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wydany z fabryki Paula Brandta, na imię Franciszka Antczaka. 3273-3-3

Zaginął paszport wydany z gminy Górki, guberni piotrkowskiej, na imię Kazimierza Króla. 3258-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Frankla, na imię Stanisława Matczaka. 3318-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Sztweigerta, na imię Katarzyny Wydrzyńskiej. 3299-3-2

Zagubił paszport na imię Barbary Babrak, wydany z gminy Michałowski, puławskiego powiatu, grodzieńskiego guberni. 3355-3-1

Zaginął paszport i bilet biały wojskowy wydany przez wojska gminy Piątek, na imię Józefa Sztarka. 3349-2-1

Zaginął paszport austriacki ze świadectwem na prawo zamieszkiwania w państwie Rosyjskiem, na imię Zygmunta Bankowskiego wydany przez konsula warszawskiego. 3364-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki J. K. Poznńskiego, na imię Kazimierza Piwonskiego 3377-1

Zaginął kwit legitymacyjny, wydany z fabryki Karola Schellera, na imię Ida Koros 3375,1

Zaginęła książeczka legitymacyjna, na imię Heleny Piotrunowskiej, wydana z magistratury m. Łodzi. 3374-3-1

Zaginął kwit od paszportu, na imię Tymoteusza Malinowskiego, wydany z fabryki Poznńskiego. 3376-1

Zaginął paszport, wydany z gminy Łuźmierz gub. piotrkowskiej, na imię Maryanny Potemskiej. 3344-3-1

Zaginął paszport Maryi Niwskiej, wydany przez komisarza XI cyrkulu warszawskiej policyjan 3 grudnia 1903 r. № 5055. 3274-3-7

Bilans Banku Kupieckiego Łódzkiego w Łodzi na dzień 18 (31) grudnia 1910 r.

Aktywa.	W Centrali w Łodzi		w Filii w Warszawie		Razem	Passywa.	W Centrali w Łodzi		w Filii w Warszawie		Razem	
1. Gotowizna w kasie	206,522	38	87,403	98	293,926	36	1. Kapitał zakładowy: 12000 szt. akcji po 250 rubli	3,000,000	—	—	3,000,000	
2. Rachunek przekazowy w Banku Państwa	10,776	52	17,430	04	28,206	56	2. Kapitał zapasowy	269,628	55	—	—	269,628
3. Rachunek przekazowy w Instytucjach prywatnych	—	—	975	50	975	50	3. Wkłady procentowe	373,217	99	193,858	03	567,076
4. Skup weksli w walucie krajowej: zaopatrzonych najmniej 2-ma podpisami:							a) terminowe	2,248,946	83	618,168	54	2,867,115
a) w portfelu	4,514,165	20	1,692,552	57	6,206,717	77	4. Korespondencja					
b) w Banku Państwa na zabezpieczenie specjalnego rachunku bieżącego	104,197	—	49,029	76	153,226	76	1. Pozostałości na ich rachunkach (Loro)					
c) redyskont. weksle w Banku Państwa	704,154	63	182,163	89	886,318	52	a) Sumy należące do Banku	120,950	34	31,734	03	152,684
d) Instyt. prywatn.	302,821	—	410,704	88	713,525	88	b) Weksle od korespondentów do inkas.	97,682	59	48,645	78	146,328
5. Skup weksli w walucie zagranicznej: zaopatrzonych najmniej 2 ma podpisami	79,592	22	8,791	06	88,383	28	2. Pozostałości na rachunek Banku (Nostro)					
6. Papiery publiczne własne:							Sumy należące się od Banku	1,733,317	84	388,352	95	2,121,670
a) rządowe i przez Rząd poręczone	2,391	87	4,423	60	6,815	47	5. Redyskonta:					
b) przez Rząd nieporęczone	31,834	50	5,318	75	37,153	25	a) w Banku Państwa	704,154	63	182,163	89	886,318
7. Papiery publicz. kapitału zapasow.	260,486	09	—	—	260,486	09	b) w Instytucjach prywatnych	302,821	—	410,704	88	713,525
8. Pożyczki na zastaw:							6. Należności skarbowe					
a) papierów % publ. przez Rząd poręcz.	20,981	95	5,798	50	26,780	45	5% podatek od procentów od wkładów i rach. bież.	2,967	07	1,151	02	4,118
b) " " " " niepor.	55,190	29	8,951	35	64,141	64	2 ¹⁶ / ₁₀₀₀ % podatku od procentów od pożyczek na zastaw	156	54	44	60	201
9. Korespondencja							7. Procenty na rok 1911:					
1. Pozostałości na ich rach. (Loro):							pobrane procenty na rachunek następnego 1911 roku	77,169	47	24,447	50	101,616
a) zabezp. papierami % publicznymi przez Rząd nieporęczeni	115,601	—	4,652	60	120,253	60	8. R-ek specjalny w Banku Państwa zabezpieczony weksłami	1,543	55	367	85	1,911
b) " weksłami najmniej z 2 podpis.	573,319	34	216,204	10	789,523	44	9. Kasa przeznoczenia i pomocy pracowników Banku	20,285	56	—	—	20,285
c) " towarami, konosamentami itp.	116,252	32	21,930	86	138,183	18	10. Sumy przechodnie	401,189	39	255,078	99	656,268
d) " hipotecznie	209,720	53	—	—	209,720	53	11. Centrala w Łodzi	—	—	1,033,608	66	1,033,608
e) Kredyty czasowo niepokryte	667,600	02	202,842	51	870,442	53	12. Rachunek zysków i strat					
f) Kredyty otwarte	229,430	15	39,446	63	268,876	78	Saldo do przeniesienia dla podziału jako zysk z r. 1909	217,617	45	—	—	217,617
g) b. Filia w Odesie	80,657	08	—	—	80,657	08						
2. Pozostałości na rach. Banku (Nostro):												
a) Sumy do dyspozycji Banku	161,788	30	145,099	16	306,887	46						
b) Weksle u korespondentów do inkasa	22,930	59	31,595	56	54,526	15						
10. Monety w walutach zagranicznych	593	20	1,743	35	2,336	55						
11. Ruchomości i koszty urządzenia	1,231	33	12,350	53	13,581	86						
12. Sumy przechodnie	69,700	86	27,760	04	97,460	90						
13. Weksle protestowane	—	—	11,157	50	11,157	50						
14. Filia w Warszawie	1,029,710	43	—	—	1,029,710	43						
	9,571,648	80	3,188,326	72	12,759,975	52						

Łódź, dnia 21 marca 1911 r.

Za Głównego Buchaltera

Edward Brinokenhoff.

Dyrektor:

Zenon Kon.

ZARZĄD:

Prezes: E. Leonhardt.

Członkowie: B. Wachs.

E. Wever.

M. Kernbaum.

Rachunek Zysków i Strat Banku Kupieckiego Łódzkiego w Łodzi za rok 1910.

Debet.

Credit.

	Ruble	Kop.		Ruble	Kop.
1. Koszty Handlowe	136,522	11	1. Pozostałość zysków z roku 1909	1,060	70
2. Amortyzacja ruchomości i urządzenia	525	40	2. Zysk na przekazach i weksłach na zagranicę (dewizach) i monetach zagran.	18,919	51
3. Amortyzacja wydatków na nowe arkusze kuponowe	1,240	—	3. Zysk na papierach % publicznych	19,660	43
4. Straty na niewypłacalnych firmach	34,257	72	4. Dochód z rach. procentów i prowizji	349,572	79
5. Saldo jako zysk do rozdziału	217,617	45	5. Wpływ należności odpisanych w przeszłych latach	949	25
	390,162	68		390,162	68

Łódź, dnia 21 marca 1911 r.

Za Głównego Buchaltera:

Edward Brinokenhoff.

Dyrektor:

Zenon Kon.

ZARZĄD:

Prezes: E. Leonhardt.

Członkowie: B. Wachs.

E. Wever.

M. Kernbaum.

Wykwalifikowani krawcy

do surdutów i spodni są poszukiwani i znajdują robotę

u Chrystyana Wutke

Piotrkowska № 115.

1586

Puder IRIS



Mydło Lanolinowe

KONSERWUJĄ CERĘ!

FABRYKA IRIS H. LACHS i S-ka, Warszawa

1259 Żądać wszędzie, wystrzegać się podrabiań!



DO PRACOWNI KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ POTRZEBNE

kompletnie zdolne Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, 1-sze piętro od frontu.



Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606

Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

Telefonu 20-10.

róg Widzewskie). Przyjmuje codziennie do 9^{1/2} rano i od g. 5 do 7 po poł. W niedzielę i święta do 11-gi rano. AKUSZERYA i CHOR. WEWNĘTRZNE.

1812r

Dr. T. ZABUROWSKI

powrócił.

1518

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7^{1/2} w. 76r

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671